



XIII TATRZAŃSKIE SEMINARIUM NAUKOWE

EDUKACJA JUTRA

EDUCATION OF TOMMOROW

BILDUNG VON MORGEN

Tom 1

Redakcja naukowa

Tadeusz Koszczyc, Julian Jonkisz, Sylwia Toczek-Werner



Wrocław 2007

KS. PIOTR MAZUR

KATEDRA DYDAKTYKI I EDUKACJI SZKOLNEJ KUL

WYCHOWANIE RELIGIJNE EDUKACJĄ JUTRA RELIGIOUS EDUCATION – THE EDUCATION OF THE FUTURE

Cywilizacja współczesna stawia przede wszystkim na postęp, naukę, technikę i produkcję. Jej zasadniczym celem nie jest człowiek, lecz obfitość i doskonałość wytworów. Zagubiony, uwikłany w wadliwe struktury człowiek kieruje się egoizmem i skoncentrowany jest na dobrach doczesnych. Mimo postępu w wielu dziedzinach ma problemy z rozpoznaniem wartości, trudno mu znaleźć odpowiedzi na fundamentalne pytania, jakie stawia mu życie.

Spółczesnym narzucany jest konsumpcyjny styl życia, który w konsekwencji prowadzi do zatracania wartości religijnych. Propagowany liberalizm ekonomiczny pociąga za sobą permissywizm w dziedzinie moralnej. Sekularyzm przyczynia się do usuwania religii i zasad moralnych z życia społecznego. Tradycyjne wartości zastępowane są przez egoizm, hedonizm, chciwość i materializm.

W liście apostolskim „*Tertio Millennio Adveniente*” papież Jan Paweł II z niepokojem stawiał pytania: „Czy można na przykład przemilczeć *zjawisko obojętności religijnej*, która sprawia, że wielu współczesnych ludzi żyje dziś tak, jak gdyby Bóg nie istniał, albo zadowala się mglistą religijnością, niezdolną sprostać problemowi prawdy ani obowiązkowi zachowania spójności między życiem i wiarą? Należy do tego dodać także powszechną utratę poczucia transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zagubienie na polu etyki, obejmujące nawet tak fundamentalne wartości, jak szacunek dla życia i dla rodziny. Także synowie Kościoła muszą zadać sobie pytania: w jakiej mierze i oni ulegli atmosferze sekularyzmu i relatywizmu etycznego? Jaką część odpowiedzialności za szerzącą się coraz bardziej niewiarę winni wziąć na siebie, ponieważ nie umieli ukazywać prawdziwego oblicza Boga na skutek ‘braków w ich własnym życiu religijnym, moralnym i społecznym’?” (TMA, 36).

Szerzący się sekularyzm próbuje budować świat bez odniesienia swojego życia do Boga. Staje On się zbyteczny, a nawet wręcz przeszkadza. Człowiek przyjmuje postawę samowystarczalności. Jan Paweł II w następujący sposób ujął to zjawisko: „Człowiek, odużony wspaniałością cudownych zdobyczy nieustannego rozwoju naukowo-technicznego, a przede wszystkim zafascynowany najdawniejszą, ale wciąż nową pokusą zrównania się z Bogiem (por. Rdz 3, 5) poprzez używanie wolności bez granic, podcina istniejące w jego sercu korzenie religijności: zapomina o Bogu, utrzymuje, że nie ma On dla jego życia żadnego znaczenia, odrzuca Go, czyniąc przedmiotem swego uwielbienia najróżniejsze ‘bożki’” (ChL, 4).

Papież Jan Paweł II wśród wielu problemów współczesnego świata wskazywał na szerzący się ateizm, zeświecczenie, obojętność religijną. Sfera duchowa, religijna została ze-pchnięta na margines. Świat przeżywa kryzys wiary, nasila się rozdarcie pomiędzy wiarą

i moralnością. W przeróżnych postaciach propaguje się cywilizację konsumpcyjną, tj. „hedonizm”, który podnoszony jest do kategorii najwyższego dobra. Stawia się na: postęp, naukę, technikę i stan posiadania. Celem nie jest człowiek, lecz ilość i jakość jego wytworów. Jesteś tyle wart, ile wyprodukujesz¹.

Dostrzegając istniejące we współczesnym świecie procesy dezintegrujące człowieka, niedowartościowujące jego sfery wewnętrznej, papież Jan Paweł II postulował, aby wychowanie było wychowaniem integralnym, a więc obejmowało wszystkie sfery człowieka. W procesie edukacyjnym i wychowawczym zadbać należy o wymiar materialny, ale równocześnie pamiętać trzeba o wymiarze etycznym, duchowym i religijnym ludzkiej rzeczywistości.

W języku polskim „wychowanie” pierwotnie oznaczało żywienie lub utrzymanie kogoś przez dostarczanie środków do życia. Dlatego też „dobrze kogoś chować” znaczyło tyle, co „dobrze go odżywiać”, stąd też pojęcie to odnoszono również do zwierząt czy roślin. Dopiero w XIX w. nadano mu znaczenie przenośne zaczerpnięte z łac. *educō* – wyciągać, wydobywać, wyprowadzać coś ku górze².

Badania nad istotą pojęcia „wychowanie” wskazują, że można doszukiwać się jego znaczenia w wyrazie „chowanie”, rozumianym jako „skrywanie”, czyli „chowanie czegoś przed kimś”. Połączenie go z przedrostkiem „wy-” nadaje mu nowy sens, nawiązujący do etymologii słowa „edukacja”, a zatem „wychowanie” jest „wy-dobywaniem” na jaw tego, co jest chowane. Tak więc wychowanie umożliwia dostrzeżenie tego, co ukrywa natura ludzka, co jest jej duchowym bogactwem, dzięki któremu człowiek może stać się osobą świadomie realizującą się w życiu³.

Według soborowej deklaracji „*Gravissimum educationis*” wychowanie chrześcijańskie „zdąża nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej [...], lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary. Niechaj uczą się chwalić Boga Ojca w duchu i w prawdzie (por. J 4, 23), zwłaszcza w kulcie liturgicznym; niechaj zaprawiają się w prowadzeniu własnego życia wedle nowego człowieka w sprawiedliwości i świętości prawdy (por. Ef 4, 22-24); w ten sposób niech się stają ludźmi doskonałymi na miarę wieku pełności Chrystusowej (por. Ef 4, 13) i przyczyniają się do wzrostu Ciała Mistycznego. Ponadto świadomi swego powołania niech się przyzwyczajają dawać świadectwo nadziei, która w nich jest (por. 1 P 3, 15), jako też pomagać w chrześcijańskim kształtowaniu świata, dzięki któremu wartości naturalne włączone do pełnego rozumienia człowieka odkupionego przez Chrystusa przyczynią się do dobra całej ludzkości” (DWCH, 2).

Wychowanie chrześcijańskie opiera się na zasadach religii chrześcijańskiej i przygotowuje do życia według reguł Ewangelii. Zasady biorą swoją treść z naśladowania życia Chrystusa, z podporządkowania się cnotom ewangelicznym: wierze, nadziei i miłości, oraz z idei tworzenia Królestwa Bożego na ziemi.

Jezus Chrystus jest źródłem, wzorem i celem wychowania chrześcijańskiego. Chrystus władzę nauczycielską przekazał Kościołowi (por. Mt 28, 18-20). Na nim spoczywa obowiązek i misja nauczania wiernych. W Chrystusie mamy wzór naszego chrześcijańskiego po-

¹ Por. R. Wilczek, *Idea nowej ewangelizacji w nauczaniu Jana Pawła II*, Opole 2004, s. 53.

² Por. *Leksykon PWN. Pedagogika*, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000, s. 274.

³ Por. tamże.

stępowania. Mamy Go naśladować zarówno w życiu poszczególnych jednostek, jak i całych społeczeństw. W przykładzie Jego życia mamy ideał cnót indywidualnych, rodzinnych i społecznych⁴.

Jezus Chrystus jest celem wychowania. Całe wychowanie chrześcijańskie zmierza do tego, aby ukształtować „nowego człowieka” na wzór Chrystusa. Św. Paweł swój trud wychowawczy zawarł w słowach: „Dzieci moje, oto ponownie w bólach was rodzę, aż Chrystus ukształtuje się w was” (Ga 4, 19).

Według Jana Pawła II, wychowanie inspirowane Ewangelią i przeniknięte Chrystusem najlepiej odpowiada naturze człowieka. A zatem wychowanie musi wprowadzać w zbawczy wymiar Boskiej pedagogii. Stąd też wychowanie katolickie jest przede wszystkim głoszeniem Chrystusa⁵. 3 października 1979 r. podczas spotkania z młodzieżą w Nowym Jorku Jan Paweł II mówił o potrzebie wychowania chrześcijańskiego: „Kościół chce wam głosić Jezusa Chrystusa. Stanowi to cały przedmiot wychowania, na tym polega znaczenie życia: poznać Chrystusa. Poznać Chrystusa jako przyjaciela, jako Tego, który was miłuje i który jest bliski wam i wszystkim ludziom, tutaj i wszędzie – jakimkolwiek mówią językiem, w jakimkolwiek sposób się ubierają, jakimkolwiek byłby kolor ich skóry. I tak celem wychowania katolickiego jest głoszenie wam Chrystusa, by wasza postawa wobec innych była postawą Chrystusa. Zbliżacie się do tej części waszego życia, kiedy powinniście przyjąć osobistą odpowiedzialność za wasze losy. Wnet będziecie podejmowali ważne decyzje, które będą miały wpływ na cały przebieg waszego życia. Jeżeli te decyzje będą odbiciem postawy Chrystusa, wasze wychowanie będzie udane”⁶.

Pełnia człowieczeństwa została objawiona w Jezusie Chrystusie. Stąd też wszelkie wysiłki wychowawcze zmierzające do ukształtowania doskonałego człowieczeństwa mają swój fundament w Chrystusie. Chrystus jest rzeczywistym, konkretnym i bezpośrednim modelem wychowania.

Wychowując dzieci i młodzież, chcemy zawsze osiągnąć jakiś zamierzony cel, który przedstawia pewną wartość dla społeczeństwa czy jednostki. Dlatego też możemy powiedzieć, że nie ma pedagogiki „bezwartościowej”. Każde działanie wychowawcze zakłada realizację czy osiągnięcie wartości, inaczej działalność ta nie miałaby sensu⁷.

Problemami pedagogiki, które wynikają z różnorodnego pojmowania wartości, zajmował się Stefan Kunowski. Akcentował on znaczenie takich wartości jak: miłość, prawda, wolność, prawa człowieka. Postulował ideę wychowania chrześcijańskiego, gdyż „wprowadza w kształtowanie i rozwijanie ludzi ducha Chrystusowego, miłość dobra w powiązaniu ze wstrętem do zła, szacunek dla człowieka oraz apostołską aktywność wraz z czynnym miłosierdziem i współczuciem dla ludzkich potrzeb. Wychowanie takie przeobraża naturalnie egoistycznego człowieka i rozwija najlepsze strony jego istoty wewnętrznej”⁸.

Człowiek realizuje się poprzez wartości. Dlatego też Jan Paweł II w swoim nauczaniu przestrzegał, aby nie dać się zniewolić różnym odmianom materializmu, które pomniej-

⁴ Por. J. Tarnowski, *Problem chrześcijańskiej pedagogiki egzystencjalnej*, Warszawa 1982, s. 30.

⁵ Por. Jan Paweł II, *Wielka misja wychowania katolickiego*, Watykan 16.04.1979, [w:] *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II (1978–1999)*, red. S. Urbański, Warszawa 2000, s. 89–90.

⁶ Jan Paweł II, *Wychowanie katolickie uwrażliwia na potrzeby innych*, Nowy Jork 3.10.1979 r., [w:] *Szkoła Katolicka w nauczaniu Kościoła*, Rada Szkół Katolickich, Szczecin–Warszawa 2002, s. 101.

⁷ Por. K. Kottowski, *Filozofia wartości a zadania pedagogiki*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 33.

⁸ S. Kunowski, *Podstawy pedagogiki współczesnej*, Warszawa 2000, s. 104.

szają pole widzenia wartości – i człowieka samego. Źródłem prawdziwej wolności i prawdziwej godności człowieka jest Duch Prawdy, którego przyniósł Chrystus⁹.

Współczesne wychowanie moralne winno być oparte na trwałych i stałych wartościach. Tym trwałym fundamentem powinien być Dekalog. Stefan Świeżawski w odpowiedzi na zaproszenie do udziału w III Ogólnopolskim Zjeździe Pedagogów napisał: „Bazą wychowania powinien być Dekalog, będący wyrazem powszechnego prawa naturalnego i uniwersalnej moralności niezależnej od wyznań i kultur. W takim wychowaniu bezwzględnie wszystkich obowiązują takie wartości, jak: prawdomówność, uczciwość, życzliwość, usługowość, pracowitość itd. To wychowanie w moralności dekalogowej musi odbywać się w klimacie pluralizmu wyznaniowego i obyczajowego oraz światopoglądowego”¹⁰.

Wartości kształtują człowieka, inspirują jego myśli, uczucia i działanie. Według Jana Pawła II, o dojrzałości osoby [ludzkiej], o jej doskonałości, w znacznej mierze świadczy to, że pozwala się ona pociągnąć prawdziwym wartościom¹¹. Podczas pielgrzymki w 1991 roku papież, analizując treść X przykazania Dekalogu, stwierdził, że „wskazuje [ono] na taką hierarchię wartości, w której ‘rzeczy’, czyli dobra materialne, zajmują miejsce nadrzędne. Pożądanie ‘rzeczy’ opanowuje tak serce ludzkie, że nie ma w nim już niejako miejsca na dobra wyższe, duchowe. Człowiek staje się poniekąd niewolnikiem posiadania i używania, nie bacząc nawet na własną godność, nie bacząc na bliźniego, na dobro społeczeństwa, na samego Boga. Jest to pożądanie zwodnicze. Chrystus mówi: ‘Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?’ (Mt 16, 26)”¹².

Istotą każdego wychowania jest wskazanie najwyższego i ostatecznego celu człowieka. Dopiero ukazanie tego celu, któremu człowiek winien poświęcić wszystko, sprawia, że wszelkie działania moralno-pedagogiczne mają pełną wartość. Dlatego też ogromne znaczenie w całym procesie wychowania posiadają wartości religijne.

Wychowanie musi być wychowaniem do wartości religijnych, bowiem one są wyznacznikami życiowych wyborów i dążeń. One wskazują cel i nadają sens życia, decydują o rozwoju osobowym człowieka.

Środowiskiem, w którym najsilniej dokonuje się przekaz wartości, jest rodzina. Rodzice przekazują podstawowe umiejętności współżycia i zachowania zgodnego z wymogami kultury. W rodzinie następuje wprowadzenie dziecka w świat wartości religijnych. W niej uczymy się żyć z innymi i dla innych, budujemy wrażliwość sumienia, silną wolę oraz kształtujemy charakter¹³.

Rodzina stwarza najlepsze warunki do przekazania wartości religijnych i kulturowych, które pomagają człowiekowi w kształtowaniu własnej tożsamości. W procesie wychowania rodzice winni zwracać uwagę na kształtowanie istotnych wartości: świętości życia ludzkiego, poszanowania godności osobistej każdego człowieka, poczucia prawdziwej sprawiedliwości i miłości.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku Okęcie*, Warszawa 9.06.1991, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 2005, s. 769.

¹⁰ Cyt. za: J. Bagrowicz, *Towarzyszyć wzrastaniu. Z dyskusji o metodach i środkach edukacji religijnej młodzieży*, Toruń 2006, s. 111.

¹¹ Por. Jan Paweł II, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 173.

¹² Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św.*, Płock 7.06.1991, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do...*, op. cit., s. 698.

¹³ Por. S. Cz. Michałowski, *Życie w rodzinie a budowanie świata wartości*, [w:] *Dziecko w świecie wartości*, cz. 1, red. K. Denek, U. Morszczyńska i inni, Kraków 2003, s. 168.

Człowiek nie może w pełni rozwijać się bez realizowania wartości religijnych. Obecność lekcji religii w szkole stwarza doskonałą okazję do tego, aby w procesie wychowania uwzględnić zasady, wartości i ideały chrześcijańskie¹⁴.

Szkolne lekcje religii winny być zatem miejscem przedstawiania Boga jako źródła osobowego istnienia każdego bytu przezeń stworzonego. Należy ukazywać Osobę w najpełniejszym wymiarze – Jezusa Chrystusa. To On wciąż jest ideałem w wychowaniu, także w wychowaniu szkolnym. Ks. Jan Szpet zwraca uwagę, że „Młodzież pragnie, by lekcje religii w szkole były refleksją religijną, pogłębiały i utrwały wiarę w Boga, zbliżały do Ewangelii i Chrystusa żyjącego w Kościele oraz budowały postawy i zachowania moralne; pragną inaczej patrzeć na te lekcje aniżeli na inne. Nie chcą, by upodobniała się do innych przedmiotów. Jeśli ma być uprzedmiotowiona, to by była czasem indywidualnego i we wspólnocie nawiązania kontaktu z Bogiem”¹⁵.

Celem katechezy szkolnej jest przekaz wiedzy religijnej. Jednakże nie powinna ona zaniedbywać podstawowego elementu wychowania chrześcijańskiego, jakim jest wychowanie do wiary dojrzałej, przeżywanej we wspólnocie Kościoła (liturgia, sakramenty). Dlatego też nie może zabraknąć inicjacji dziecka w życie wspólnoty religijnej. Chodzi tu o takie ukierunkowanie wychowania, by możliwe było naturalne przejście dziecka z życia domowego w życie szerszej wspólnoty religijnej, zwłaszcza parafii. Dokonuje się to poprzez rozmowy w rodzinie (zainteresowanie problemami parafii), uczestnictwo w konkretnych działaniach i posługach, zachęcanie dzieci do aktywnego udziału w duszpasterstwie liturgicznym (ministranci, schola itp.)¹⁶.

W poszukiwaniu edukacji jutra należy nam zwrócić baczną uwagę na integralny rozwój życia chrześcijańskiego. Istotnym zadaniem pedagogów i duszpasterzy jest przekaz wartości, poszerzanie wiedzy religijnej (nauczanie, katechizacja). Jednakże nie można zaniedbać konieczności kształtowania postaw. Wychowanie chrześcijańskie ma przygotować do podejmowania osobistych decyzji życiowych, a zdobyta wiedza i cnoty mają pomóc w służbie Kościołowi i światu. One to w pełni będą rzetelną weryfikacją integralnego wychowania do życia chrześcijańskiego¹⁷.

Słowa kluczowe: wartości, wychowanie, wychowanie religijne

Streszczenie

Człowiek nie może w pełni rozwijać się bez realizowania wartości religijnych. Wychowanie musi być wychowaniem do wartości religijnych, bowiem one są wyznacznikami życiowych wyborów i dążeń. One wskazują cel i nadają sens życia, decydują o rozwoju osobowym człowieka. W poszukiwaniu edukacji jutra należy nam zwrócić baczną uwagę na integralny rozwój wychowanka. W podejmowanym procesie wychowania uwzględnić należy przekaz wartości, w tym również wartości religijnych.

¹⁴ Por. J. Szpet, *Ewangelizacyjny wymiar szkolnych lekcji religii*, [w:] *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 201.

¹⁵ Tamże, s. 197.

¹⁶ Por. J. Bagrowicz, *Towarzyszyć wzrastaniu. Z dyskusji o metodach i środkach edukacji religijnej młodzieży*, Toruń 2006, s. 131; J. Wilk, *Wychowanie religijne dzieci i młodzieży we współczesnej rodzinie polskiej*, [w:] *Z badań nad rodziną*, red. T. Kukulowicz, Lublin 1984, s. 173-174.

¹⁷ J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001, s. 110.